

ŻYCIĘ OLSZTYŃSKIE

PISMO ZIEMI WARMIŃSKO-MAZURSKIEJ

ROK III, Nr 173 (772)

B

NIEDZIELA, 26 CZERWCA 1949 ROKU

Cena 10 zł

Opanowany przez agentów niemieckich sanacyjny II Oddział paraliżował zdolność obronną kraju

Zeznania mjr. Nowińskiego w procesie Doboszyńskiego

Cały szósty dzień rozprawy przeciwko Doboszyńskiemu wypełniły zeznania świadka, mjr. Tadeusza Nowińskiego, przedwojennego oficera II Oddz. Sztabu Głównego i jednego z organizatorów wywiadu w armii gen. Sikorskiego.

Powołany dla wykazania, dlaczego II Oddział nie zdemaskował szpiegowskiej roboty Doboszyńskiego, Nowiński przedstawił w obszernym szczegółowym wywodzie stosunki panujące w przedwojennym wywiadzie polskim, przebieg infiltracji niemieckiej.

II Oddział opanowany był przez faszystowsko-sanacyjną klikę pilsdczyków, związanych jeszcze od czasów pierwszej wojny światowej z wywiadem austriackim, a później z wywiadem niemieckim. W tym stanie rzeczy przenikanie wywiadu niemieckiego do II Oddziału było niezwykle ułatwione, a co więcej, inspiratory polityki II Oddziału paraliżowali zdolność obronną państwa w przełomowym dla Polski okresie przedwrześniowym. Umożliwiło to zatuszowanie licznych afer szpiegowskich na rzecz Niemiec.

Sw. Tadeusz Nowiński od r. 1933 pracował w II Oddz. Sztabu Głównego. We wrześniu 1939 organizował

eksperymenty II Oddz. w Paryżu. Potem był szefem sztabu wywiadowczego gen. Sikorskiego, jako naczelnego wodza, szefem II Oddz. brygady podhalańskiej, organizatorem oficerskiej szkoły wywiadowczej w Londynie i w Glasgow.

Omawiając przedwojenne stosunki w II Oddziale, które umożliwiły Doboszyńskiemu bezkarności, św. obszernie wyjaśniał afery Sosnowskiego. Sosnowski był na terenie Niemiec jednym z źródeł naszego „głębokiego wywiadu”, ale pracował równocześnie dla Niemców, rozbudowując fałszywą sieć informatorów i agentów wywiadu polskiego.

Sosnowski dostarczał materiałów „obrzymie wagi”, jak np. plan „ORGANISATION KRIEGSSPIEL” który miał być jakoby wykładnikiem z kasy pancernej samego GUDERIANA.

— Jest wprost niewiarygodne — mówi św. Nowiński — żeby Oddział II

nie zdawał sobie sprawy z działalności Sosnowskiego, którego czyni jak np. wynoszenie ważnych materiałów z berlińskiego Min. Wojny, były zupełnie nieprawdopodobne.

Gdy w pewnym momencie trzeba było złożyć Pilsudskiemu raport o potencjalne wojennym Rzeszy, powołano specjalną komisję, złożoną z 12 oficerów Sztabu Głównego, z płk. Furgalskim na czele. W komisji tej powstały różnice zdań co do autentyczności dokumentów, dostarczonych przez Sosnowskiego. Wówczas szef wywiadu wywiadowczego, płk. Majer, wydał opinię pozytywną mimo, że wiadomo było, że sam ma wątpliwości co do tych materiałów.

Stało się to bezpośrednim przed zawarciem paktu polsko-niemieckiego i taka opinia komisji 12-tu została przedstawiona marszałkowi Pilsudskiemu przez płk. dypl. Głabiszę.

Była to inspiracja pojęta bardzo szeroko — mówi mjr. Nowiński.

Sfingowany proces

Widząc, że Sosnowski był w Polsce tolerowany przez tyle lat, Niemcy „skazali go” na 15 lat więzienia, a wszystkie jego agentki na śmierć. Potem Sosnowski został wymieniony przez Niemców za dwóch agentów, z których jednym była bliska krewna czy nawet niesłubna córka któregoś z dygnitarzy Rzeszy.

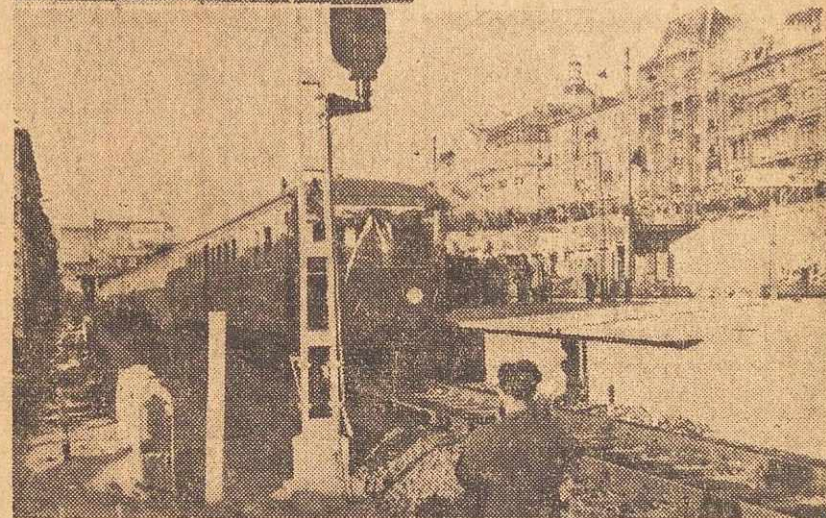
Sosnowski wrócił do Polski jako „bohater” i byłby niewątpliwie wykończony — zgodnie z planem niemieckim — w centrali wywiadu na jakimś wysokim stanowisku, gdyby nie podjęcie, powzięte przez jednego z oficerów kontrwywiadu. Na rozkaz marsz. Smigłego-Rydzę wszczęto przeciw Sosnowskiemu sprawę sądową, która wykazała całkowitą winę Sosnowskiego, jako dwustronnego agenta.

Następstwem tej sprawy był roz-



Linia średnicowa w Warszawie

Po 4 latach, wysiłków odbudowy, linia średnicowa została 23 bm. otwarta. Na zdjęciu górnym — minister Komunikacji, JAN RABANOWSKI, przecina wstęgę na Dworcu Wschodnim. Poniżej — nadzwyczajny pociąg elektryczny, otwierający ruch na linii średnicowej, wjechał na Dworzec Warszawa-Śródmieście, witany entuzjastycznie przez mieszkańców stolicy.



Prezydent Bierut objął protektorat nad „Tour de Pologne”

Zarząd Sp. Wyd.-Ośw. „CZYTELNIK” organizujący Wycieczkę Kolarską Dookoła Polski zwrócił się do Prezydenta R.P., ob. BOLESŁAWA BIERUTA z prośbą o objęcie protektoratu nad Wycieczką.

Prezydent Bierut przychylił się do tej prośby.

Jednocześnie Prezydent Bierut ufundował nagrodę za zwycięstwo w wycieczce.

58-miu odznaczonych za odbudowę linii średnicowej w stolicy

58 robotników i pracowników, którzy wyróżnili się w czasie odbudowy linii średnicowej, zostało wczoraj odznaczonych w Ministerstwie Komunikacji przez min. Rabanowskiego. Przed wręczeniem nagród minister wygłosił krótkie przemówienie.

Ta skromna ilość odznażeń, którą dziś wręcza, nie jest odzwierciedleniem zasług, jakie położyli pracownicy z hut, mostostalu, Betonstalu, czy Dyrekcji Odbudowy Warszawskiego Węzła Kolejowego, Biura Elektryfikacji Kolej, lub warsztatów remontu taboru elektrycznego w dalekim Lubaniu i innych instytucji i przedsiębiorstwach. Ci wszyscy pracownicy, którzy dziś nie dostaną odznaki, otrzymają ją na 22 lipca.

Raz jeszcze chciałbym Wam i nieobecnym tu kolegom podziękować za wielki wysiłek. Wczorajsza reakcja warszawskiej publiczności, obecna na otwarciu linii średnicowej, powinna być najlepszą nagrodą.

Wśród odznaczonych osób znajdują się zarówno inżynierowie, technicy, jak i robotnicy, monterzy, cieśle, hutnicy.

Krzyżem oficerskim Orderu „Odrodzenia Polski” odznaczony został prof. Szlagowski, który opracował projekt mostu średnicowego. Złoty Krzyż Zasługi otrzymali: inż. Szumiński, z DOW WK oraz inż. Wantula z huty Chorzów.

Srebrnym Krzyżem Zasługi został odznaczony: Walecki, Dymek, Jacyno, Kaczmarek, inż. Kurkowski, Lewkowicz, Ładosz, Nowara, Pamfilowski, Peckowski, Pietrasik, Businowski, Przygoda, Rudziński, Stasiński, Świętochowski, Wroblewski, Zabek, Zwoliński, Zukowski i Żulawski.

Brazowym Krzyżem Zasługi: Chojacki, Dydyński, Skowroński, Anysz, Banasik, Borysiak, Dziennik, Gajdicki, Gedeck, Gólski, Janus, Kapiński, Kurkowski, Kurkowski, Mancfeld, Niemczyk, Moszczyński, Niestrój, Reszke, Robaczynski, Rumocki.

Szef misji USA domaga się zwiększenia pomocy dla rządu ateńskiego

WASZYNGTON (PAP). Szef amerykańskiej misji wojskowej w Grecji gen. Van Fleet oświadczył na konferencji prasowej, że „St. Zjednoczone winny nadal dostarczać Grecji subsydiów na potrzeby wojenne i powiększyć te subsydia o 150 milionów dolarów”.

Gen. Fleet wezwał do zaopatrzenia rządu ateńskiego w samoloty amerykańskie i nieduże okręty wojenne.

Śliwczński, Stanisławski, Sukniewicz, Szurkowski, Wacinski, Wada, Witanowski, Włoczek, Wójcik, Zieliński, Błaszczak, Błotnicki. (e)

Zaostrzające się sprzeczności imperialistyczne na Zachodzie kładą kres powojennej współpracy gospodarczej

Znamienne oświadczenie amerykańskiego podsekretarza Stanu

NOWY JORK (PAP). Wicesekretarz stanu USA ds. spraw gospodarczych Thorp stwierdził, że zaostrzają się sprzeczności między mocarstwami imperialistycznymi. Thorp oświadczył, że „młody miesiąc okresu powojennej i międzynarodowych stosunkach gospodarczych zbliża się ku końcowi i przyszłość przyniesie cięższe próby w dziedzinie współpracy gospodarczej”.

MOSKWA (PAP). „Krasnyj Flot” za miesiąc artykuł, omawiający sytuację gospodarczą Europy Zach. Autor artykułu stwierdza:

„Obraz „współpracy ekonomicznej” w Europie Zach. jeszcze tak niedawno malowany w różnych barwach przez propagandę anglo-amerykańską stał się tak posępny, że nawet prasa w St. Zjednoczonych i Anglii nie jest w stanie tego ukryć. Poważne trudności od czasu całego systemu wzajemnych stosunków między St. Zjednoczonymi i państwami zachodnimi — europejskimi zbudowany na spekulacyjnych zasadach, odpowiadających jedynie interesom monopolistów amerykańskich. Ekspansjonizm amerykański upar-

1 lipca posiedzenie Sejmu

Marszałek Sejmu Ustawodawczego ogłosił zarządzenie następującej treści:

Posiedzenie Sejmu Ustawodawczego RP odbędzie się w dniu 1 lipca 1949 r. o godz. 10.

Niesłychana korupcja w Austrii

WIEDEN (PAP). Dziennik „Oesterreichische Volkstimme” podaje szczegółową analizę sprawozdania Najwyższej Izby Kontroli, które świadczy o niesłychanej korupcji w austriackim aparacie państwowym.

Ze sprawozdania wynika, że defraudacja pieniędzy państwowych przybrała w Austrii wielkie rozmiary i tak np. z „funduszu odbudowy” Ministerstwa Rolnictwa zdefractionowano ponad milion szillingów, afery finansowe ujawniły się również w urzędzie, który otrzymuje „pomoc amerykańską”.

Występując w związku z tym w parlamencie deputowany komunistyczny — Honner oświadczył, że za afery finansowe w aparacie państwowym ponoszą odpowiedzialność kierownicy rządu austriackiego.

cie atakują taryfy celne, którymi brytyjskie kółła rządzące broniły się przed konkurencją zagraniczną w wymianie handlowej między metropolią a dominiami. W ten sposób monopolistami amerykańskimi stały się najwygodniejsi dla siebie warunki, aby skierować ekonomiczną ekspansję do posiadłości kolonialnych mocarstw europejskich z których najbliższym jest Anglia.

Fakt ten doprowadził do dalszego zaostrzenia sprzeczności anglo-amerykańskich, przynajmniej coraz brutalniejszy charakter wbrew oficjalnym rozmowom o „jedności celów” St. Zjednoczonych i Anglii.

W sytuacji wciąż wzrastających znak nowego kryzysu gospodarczego w St. Zjednoczonych — pisał na zakończenie autor — walka o rynki, a w konsekwencji i sprzeczności między krajami kapitalistycznymi nieuchronnie zaostrzają się.

Fiasco konferencji finansowej krajów marszallowskich

BRUKSELA (PAP). Rozmowy ministrów finansów W. Brytanii, Francji i Belgii w sprawie rozrachunków między europejskimi krajami marszallowskimi zakończyły się fiaskiem. Na zebraniu obecny był w charakterze obserwatora Harriman, wędrujący ambasador planu Marshalla.

Ogłoszony w Brukseli komunikat zapowiada, że rozmowy zostaną wznowione w Paryżu w najbliższą środę.

Plan Marshalla zawiódł

NOWY JORK (PAP). Znany publicysta amerykański Walter Lippman ogłosił artykuł, w którym przyznał, że PLAN MARSHALLA ZAWIÓDŁ.

Lippman podkreśla, że plan Marshalla nie tylko nie sprzyja odrodzeniu handlu światowego, lecz przeciwnie, kępuje jego rozwój. Dowodem tego jest incydent anglo-amerykański w związku z anglo-argentyńskim układem handlowym.

kaz Smigłego-Rydzę, nakazujący utworzenie specjalnej komisji pod kierownictwem GEN. KUTRZEBY dla zbadania działalności II Oddziału.

Przewodniczący rozprawy, płk. Górski zapytany przez ówczesnego szefa sztabu, gen. Stachewicza, jakie wnioski ze sprawy Sosnowskiego, oświadczył:

„Na miejscu prokuratora zamknąłbym natychmiast szefa wydz. wywiadowczego, ppłk. dypl. Majera, ppłk. Gano i mjr. Świątkowskiego (który był szefem wywiadu na zachód).”

„Stowarzyszenie lajdaków”

W wyniku tego wszystkiego — zeznaje świadek — w przededniu wybuchu wojny, co jest rzeczą niesłychaną, usunięto szefa oddz. II płk. Pelczyńskiego. Mieli odejść: szef kontrwywiadu mjr. Szalicki i szef wydz. kontrwywiadu kpt. Malc. Mjr. Świątkowski został przeniesiony do MSZ. Natomiast ppłk. Majer pozostał.

Bezpośrednio po rozprawie przeciw Sosnowskiemu płk. Górski powiedział do kilku oficerów II Oddz.: „Albo wy jesteście naprawdę stowarzyszeniem lajdaków, albo jesteście zgromadzeniem skończonych durniów”.

(Dokończenie na str. 2-cj)

Przerażeni wycieczkami ludu chińskiego Anglosasi uciekają się do dywersji

Próby zastraszenia mieszkańców Szanghaju

PEKIN (PAP). Jak donosi agencja Nowych Chin, w Szanghaju rozeszły się alarmujące pogłoski o rzekomym zaminowaniu ujścia rzeki Jang Tse Kiang przez wojska Kuomintangowskie i o szykującej się jakoby ofensywie imperialistów brytyjsko-amerykańskich wespół z Kuomintangiem.

Podkreślając niedorzeczność tych pogłosek, agencja Nowych Chin stwierdza, że wybitną rolę w ich rozpowszechnieniu odegrał dziennikarz anglosasi, czynny w Szanghaju i Hongkongu.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości — stwierdza agencja — że im-

perialiści brytyjscy i amerykańscy współdziałają z Kuomintangiem, pragnąc zastraszyć ludność Szanghaju podobnymi pogłoskami. Imperialiści uciekają się do dywersji, są bowiem przerażeni wielkimi wycieczkami ludu chińskiego i perspektywami nieuniknionej zagłady Kuomintangu.

Charakterystyczne jest, że autorzy pogłosek dawali do zrozumienia, iż mają do dyspozycji okręty, które mogłyby się podjąć usunięcia rzekomych min z wód pod Szanghajem.

Lud chiński nie da się jednak zastraszyć. Mieszkańcy Szanghaju domagają się ukarania kolporterów podobnych pogłosek — kończy agencja Nowych Chin.

PEKIN (Telepress). Agencja Nowych Chin donosi, że koła pekińskie śledzą z zaniepokojeniem politykę prześladowania ludności w Hong Kongu, prowadzoną przez władze brytyjskie.

Po zarządzeniu rejestracji wszystkich stowarzyszeń i organizacji, w Hong Kongu dokonano rewizji w mieszkaniu znanego chińskiego działacza komunistycznego, Fanga. Mimo długich i starannych poszukiwań, tajna policja nie znalazła nic co mogłoby się jej wydać podejrzanym.

Wypadek ten jest pretekstem dla uderzenia faktów stosowania gwałtu i terroru wobec ludności miejscowej, której odmawia się najmniejszych praw demokratycznych.

W ciągu ostatnich 6 miesięcy, władze Hong Kongu beztłumnie gwałcą prawa wolnościowe ludności chińskiej, która stanowi 99 proc. mieszkańców tego portu.

Agencja Wolnych Chin przypomina, że w lutym władze Hong Kongu zamknęły uniwersytet Tah-Teh. Zarządzenie o konieczności rejestrowania wszystkich organizacji i stowarzyszeń, było dalszym atakiem na prawa ludności chińskiej w tym mieście.

Podziw dla ludzi i ich entuzjazmu pracy Wrażenia chłopów polskich z wycieczki na Ukrainę

MOSKWA (PAP). Delegacja chłopów polskich zwiedziła 23 bm. stację maszynowo — traktorową w rejonie Kacharijskim pod Kijowem. Chłopi polscy ujęli po raz pierwszy w życiu potężne kombajny zbożowe, kombajny do buraków cukrowych, plugi talerzowe, brony kołczakowe i opiekaczce.

Grupa chłopów polskich, zwiedzająca obwód sumski, zapoznała się z osiągnięciami kolchozowej hodowli bydła, zwiedziła stację rolniczo-dosлідniczą, gdzie zaznajomiła się z nowym systemem zasiewów leśnych i pasów ochronnych metodą akademika Łysenki. Chłopi polscy obejrzeli również plantacje doświadczalne, na których bada się nowe gatunki zbóż.

Na obiedzie, wydanym przez zarząd kolchozu im. „15-lecia Armii Czerwonej”, chłopka z wojew. krakowskiego Maria ISKA wygłosiła przemówienie na cześć przyjaciół polsko-radzieckich, kończąc słowami: „Kochajmy się przyjaciele a wywalczymy szczęście na całym świecie”.

Grupa chłopów polskich, bawiąca w kolchozie „14-lecia Rewolucji Październikowej” w obwodzie charkowskim zapoznała się z systemem służby zdrowia i opieki nad dzieckiem w kolchozie.

Wrażenia uczestników wycieczki podsumował Stanisław Lis, kierownik spółdzielni produkcyjnej we wsi Mozerzy, pow. gródzińskiego:

„Im więcej oglądamy kolchozów, tym lepiej zapoznaliśmy się z wysoką kulturą rolnictwa ukraińskiego, tym większy mamy podziw dla ludzi radzieckich, dla organizacji ich pracy, dla ich entuzjazmu i wiary w coraz lepszą przyszłość”.

Wyjazd delegacji polskiej na Kongres SFZZ

24 bm. wyjechali do Mediolanu przewodniczący CRZZ Al. Zawadzki i przewodniczący ZZK A. Kuryłowicz, aby wziąć udział w obradach Komitetu Wykonawczego, Rady Generalnej oraz II Kongresu Światowej Federacji Zw. Zaw.

Dzisiaj, 26 bm. wyjeżdża na obrady Kongresu pozostała część delegacji polskiej, wybranej na Kongresie Zw.

Kongru, prowadzoną przez władze brytyjskie.

Po zarządzeniu rejestracji wszystkich stowarzyszeń i organizacji, w Hong Kongu dokonano rewizji w mieszkaniu znanego chińskiego działacza komunistycznego, Fanga. Mimo długich i starannych poszukiwań, tajna policja nie znalazła nic co mogłoby się jej wydać podejrzanym.

Wypadek ten jest pretekstem dla uderzenia faktów stosowania gwałtu i terroru wobec ludności miejscowej, której odmawia się najmniejszych praw demokratycznych.

W ciągu ostatnich 6 miesięcy, władze Hong Kongu beztłumnie gwałcą prawa wolnościowe ludności chińskiej, która stanowi 99 proc. mieszkańców tego portu.

Agencja Wolnych Chin przypomina, że w lutym władze Hong Kongu zamknęły uniwersytet Tah-Teh. Zarządzenie o konieczności rejestrowania wszystkich organizacji i stowarzyszeń, było dalszym atakiem na prawa ludności chińskiej w tym mieście.

Po zarządzeniu rejestracji wszystkich stowarzyszeń i organizacji, w Hong Kongu dokonano rewizji w mieszkaniu znanego chińskiego działacza komunistycznego, Fanga. Mimo długich i starannych poszukiwań, tajna policja nie znalazła nic co mogłoby się jej wydać podejrzanym.

Wypadek ten jest pretekstem dla uderzenia faktów stosowania gwałtu i terroru wobec ludności miejscowej, której odmawia się najmniejszych praw demokratycznych.

W ciągu ostatnich 6 miesięcy, władze Hong Kongu beztłumnie gwałcą prawa wolnościowe ludności chińskiej, która stanowi 99 proc. mieszkańców tego portu.

Agencja Wolnych Chin przypomina, że w lutym władze Hong Kongu zamknęły uniwersytet Tah-Teh. Zarządzenie o konieczności rejestrowania wszystkich organizacji i stowarzyszeń, było dalszym atakiem na prawa ludności chińskiej w tym mieście.

Podziw dla ludzi i ich entuzjazmu pracy Wrażenia chłopów polskich z wycieczki na Ukrainę

MOSKWA (PAP). Delegacja chłopów polskich zwiedziła 23 bm. stację maszynowo — traktorową w rejonie Kacharijskim pod Kijowem. Chłopi polscy ujęli po raz pierwszy w życiu potężne kombajny zbożowe, kombajny do buraków cukrowych, plugi talerzowe, brony kołczakowe i opiekaczce.

Grupa chłopów polskich, zwiedzająca obwód sumski, zapoznała się z osiągnięciami kolchozowej hodowli bydła, zwiedziła stację rolniczo-dosлідniczą, gdzie zaznajomiła się z nowym systemem zasiewów leśnych i pasów ochronnych metodą akademika Łysenki. Chłopi polscy obejrzeli również plantacje doświadczalne, na których bada się nowe gatunki zbóż.

Na obiedzie, wydanym przez zarząd kolchozu im. „15-lecia Armii Czerwonej”, chłopka z wojew. krakowskiego Maria ISKA wygłosiła przemówienie na cześć przyjaciół polsko-radzieckich, kończąc słowami: „Kochajmy się przyjaciele a wywalczymy szczęście na całym świecie”.

Grupa chłopów polskich, bawiąca w kolchozie „14-lecia Rewolucji Październikowej” w obwodzie charkowskim zapoznała się z systemem służby zdrowia i opieki nad dzieckiem w kolchozie.

Wrażenia uczestników wycieczki podsumował Stanisław Lis, kierownik spółdzielni produkcyjnej we wsi Mozerzy, pow. gródzińskiego:

„Im więcej oglądamy kolchozów, tym lepiej zapoznaliśmy się z wysoką kulturą rolnictwa ukraińskiego, tym większy mamy podziw dla ludzi radzieckich, dla organizacji ich pracy, dla ich entuzjazmu i wiary w coraz lepszą przyszłość”.

Wyjazd delegacji polskiej na Kongres SFZZ

24 bm. wyjechali do Mediolanu przewodniczący CRZZ Al. Zawadzki i przewodniczący ZZK A. Kuryłowicz, aby wziąć udział w obradach Komitetu Wykonawczego, Rady Generalnej oraz II Kongresu Światowej Federacji Zw. Zaw.

Dzisiaj, 26 bm. wyjeżdża na obrady Kongresu pozostała część delegacji polskiej, wybranej na Kongresie Zw.

Rozległa sieć niemieckiej inspiracji i prowokacji w oparciu o wywiad wojskowy przedwojennej Polski

Na pytanie przewodniczącego, czy w czasie służby w II Oddz. spotykał się z nazwiskiem Doboszyńskiego, św. mjr. Nowiński stwierdza, że nazwisko to jest mu dobrze znane, gdyż prowadził sprawę Tyszkiewiczowej.

Afera Żychonia

Świadek nasłuchiwał następnie afery Jana Żychonia, który w r. 1930 objął kierownictwo ekspozytury wywiadu czej Nr. 3 w Bydgoszczy. Afera ta była dalszym przejawem inspiracji i prowokacji niemieckiej. Gdy bowiem powstała zastrzeżenie co do Sołowskiego, nastąpiła „zmiana roli” przygotowana przez wywiad niemiecki. Mjr. Żychon objął ekspozyturę w Bydgoszczy (mimo że nie było precedensu, aby na takie stanowisko wyznaczyć oficera bez Wyższej Szkoły Wojskowej), a równocześnie skasowano ekspozyturę w Poznaniu i Żychon skoncentrował w swych rękach całość informacji w tym rejonie.

Mjr. Żychon paraliżuje samodzielną akcję polskiego kontrwywiadu. Tak było z agentką niemiecką Vestenburg w Toruniu oraz z Hoffmanem, późniejszym przewodniczącym młodzieży niemieckiej na Pomorzu, któremu Hitler za wybitne zasługi nadał złotą odznakę.

Duże zainteresowanie wzbudziła na sali sądowej zaaranżowana przez Żychonia tzw. akcja „ciotka”, która po legata na skomplikowanym przebiegu niemieckiej w czasie tranzytu jej przez terytorium polskie z

Niemiec do Prus Wschodnich. W rezultacie tej akcji zaczęły trafiać do rąk wywiadu polskiego niezwykle wartościowe materiały. Była to inspiracja niemiecka. Niemcy chcieli przez konać Polaków, że powinni stać się ich partnerami.

Tym samym celem służył Kofer, adiutant hitlerowski z Gdańska, zwerbowany przez Żychonia. Od niego również popłynęły strumieniem ważne dokumenty i nikt początkowo nie zorientował się w tej grze niemieckiej. Żychon nie przetrząsał zupełnie konspiracji i chwalił się publicznie swoimi sukcesami, a z ambulantów pocztowych wykradano już nie tylko przesyłki pocztowe, ale nawet broń maszynową.

Przed samą wojną zaczynała się chodząca masowo na stronę polską — i to wyłącznie na odcinku III ekspozytury — rzekomi dezertjerzy niemieccy, którzy zamiast być kierowani w głąb kraju, umieszczani są wszyscy w Bydgoszczy. Toteż jest rzeczą zastanawiającą, że właśnie w Bydgoszczy, w okresie tzw. „KRWAWY NIEDZIELI” przejawiały swą działalność doskonale zorganizowane i uzbierające bojówki niemieckie.

Świadek cytuje następnie sprawę dr. Twardowskiego, który został wydalony za malwersację z wojska, a potem zaczął pracę w ekspozyturze w Bydgoszczy i zdekonspirował całą Polską się wywiadowczą w Królewcu.

Reasumując świadek podkreśla, że praca ekspozytury Nr. 3 obejmowała niemiecką inspirację wojskową prawie w 90 proc. A trzeba zdać sobie sprawę z tego, że ta inspiracja na wąskim odcinku wywiadu wojskowego rozszerzała się na odcinek polityczny, gdy sprawy dochodziły do MSZ, do naczelnego dowódcy i do innych decydujących czynników.

Przeciwi państwu polskiemu

W dalszym ciągu zeznał św. Nowiński nazywa organa II Oddziału „kanalami inspiracji niemieckiej”. Inspira-

cja ta — mówi — nie pozostawiała żadnych wątpliwości dla przełożonych sprawujących wyższe funkcje w Oddziale II, którzy starali się zatuszować wszystkie kompromitujące sprawy. Dowodem tego była też afery Mameła, kolejarza gdańskiego, który przyczynił się do stracenia przez Niemców jednej z najlepszych agentek wywiadu polskiego. Sprawa Mameła została zatuszowana przez Żychonia i p. Majera.

Również sprawa, związana z umocnieniami nadgranicznymi w Prusach Wschodnich, nie została wyświetlona, a sprawca nie został ukarany. Wiadomości dotyczące tych umocnień, dostarczane przez podległego Żychonowi kpt. Millera, okazały się całkowicie fałszywe. Śledztwo jednak w sprawie Millera zostało zatuszowane.

Należy jeszcze omówić — mówi świadek — zagadnienie prowokacji politycznej, pojętej w jak najszerszym zakresie. Mniej więcej w 1937 r. na zachodniej granicy Polski nastąpiło spotkanie kilku wyższych oficerów Reichswehry, z mjr. Żychonem, jako kierownikiem wywiadu polskiego na tym odcinku. Byli to DELEGACI ABWEHRY, którzy zaproszono wywiadu polskiego do współpracy przeciw Zw. Radzieckiemu. Propozycję przekazał szefowi Sztabu Głównego i dopiero tam spotkała się z odpowiedzią od mowy.

O stopniu infiltracji wywiadu niemieckiego świadczy dalej sprawa Tyszkiewiczowej, do wybuchu wojny ani nie zakończona, ani nie wyjaśniona, gdyż brakowało szeregu aktów, a sama sprawa została skierowana w fałszywym kierunku.

Nie można jednak powiedzieć — stwierdza mjr. Nowiński — aby wywiad polski nie dostarczał wartościowych informacji o armii niemieckiej. Szczegółowo były rozpracowane niemieckie plany mobilizacyjne. Niejed-

nokrotnie Niemcy nie taill prawdy, a nawet sami dostarczali prawdziwych wiadomości dla wywiadu polskiego.

Trzy fazy stosunków polsko - niemieckich

Dla wyjaśnienia tej sprawy świadek nasłuchiwał trzy fazy stosunku wywiadu niemieckiego do wywiadu polskiego.

Pierwszą fazę, trwającą od r. 1934 charakteryzowała dokonująca się w tajemnicy rozbudowa 100-tysięcznej Reichswehry w nowoczesną armię europejską. W tym czasie Niemcy ukrywali wszelkie istotne dane wojskowe, inspirując fałszywe informacje.

Druga faza następuje po zerwaniu więzów Traktatu Wersalskiego, gdy wzrósł potencjał wojenny Niemiec był już ogólnie znany. Wówczas wywiad niemiecki stara się przekonać Polskę, że jedynym partnerem dla niej są Niemcy, które razem z Polską mogą pokonać Zw. Radziecki. W tym czasie dostarczają wywiadowi polskiemu wszystkich niemal danych, obrazujących możliwości Rzeczy w tym kierunku.

W trzeciej fazie, kiedy nastąpiło zaostrenie stosunków polsko-niemieckich, Niemcy zupełnie wyraźnie przeszli do groźb i pragneli okazać Polsce całą swą potęgę militarną. Podsuwali wówczas wywiadowi polskiemu prawdziwe informacje — tym bardziej, że wobec przyłączającącej się przeważającej armii niemieckiej nie mogło to wpłynąć na wynik wojny.

Nawet całkowite zdekonspirowanie niemieckich przygotowań do wojny — stwierdza świadek — łącznie z ilością, rozmieszczeniem i uzbrojeniem zmotywowanych dywizji niemieckich, nie mogło Niemcom zaszkodzić. Sztab polski nie mógł przeciwdziałać ani przez wyprodukowanie sprzętu przeciwpancernego, ani przez

zorganizowanie takiej ilości jednostek, które mogłyby przeciwstawić się siłom niemieckim. Tak więc Polska przystąpiła do wojny zupełnie nieprzygotowana, nieuzbrojona. „Zasługa” leży również po stronie niemieckiej, która umiała zamaskować II Oddział polski.

Doboszyński był „rozpracowywany” przez II Oddział

W trakcie dalszych zeznań mjr. Nowińskiego, przewodniczący przedstawia świadkowi dwa dokumenty w celu stwierdzenia autentyczności znajdujących się na nich pieczęci i podpisów. Jednym z nich jest artykuł pt.: „Inż. Adam Doboszyński przed Myślenicami”, zamieszczony w kronice „Polska i Świat” i opatrzony pieczęcią „Ekspozytura Nr 2 Oddział Sztabu Generalnego”. Drugim dokumentem jest pismo do szefa Oddziału II Sztabu Generalnego.

Przewodniczący zapytuje świadka, czy dokumenty te były w ekspozyturze Nr 2.

Po obejrzeniu dokumentów świadek stwierdza: „Obydwa dokumenty były w ekspozyturze Nr 2 Sztabu Głównego, a jeden w ekspozyturze Nr 3. Podpis mjr. Żychonia jest autentyczny, a pieczęć również autentyczna — mówią o tym, że sprawa osoby oskarżonego była rozpracowywana przez oddział bydgoskiej ekspozytury Nr 2 i Nr 3”.

Redowód ludzi kierujących „dwójką”

Prokurator zadaje następnie pytanie dotyczące „rodowodu” ludzi kierujących II Oddziałem.

„W ciągu lat 1930—1939, — mówi świadek — stanowisko szefa II Oddziału zajmowali kolejno: plk. Pełczyński, plk. English, plk. Furgalski i plk. Smoleński. Poza wymienionymi wysokimi stanowiskami w II Oddziale zajmowali np. plk. Beck, Szecl, Miedziński, Wieniawa, Hołwko, ludzie, którzy po wyjściu z II Oddziału zajmowali kluczowe stanowiska i kierowali życiem politycznym Polski. To tłumaczy, że w Oddziale II przeprowadzano pewne szczególne zamierzenia i pewną politykę, pojętą na wyższym szczeblu”.

Jeżeli chodzi o rodowód całości tej grupy, to wywodzi się on z I Brygady Legionów Polskich. Oparcie I-ej Brygady Legionów o armię austriacką nie ulega kwestii. Jeżeli taka jest nosząca jak I Brygada, a nawet kolumna Legionów współpracująca z taką organizacją jak armia austriacka, to rzecz jasna, że i wywiady tych dwóch organizacji muszą być ze sobą w ścisłej łączności. Liczne sprawy jak: Ja-

worskiego, Sokolnickiego na terenie Kongresówki, Kostka-Biernackiego, jeśli idzie o kontrwywiad, wszystko to świadczy, że wywiad ten opierał się o wywiad austriacki.

Po pierwszej wojnie światowej, grupa ta w dalszym ciągu pracuje po tej samej linii wywiadowczej, czego dowodem jest akcja POW Najważniejsza jest tu działalność „Komendy Na czelej Nr 3”, która obejmowała swym zasięgiem teren Ukrainy i sięgała mackami aż do Moskwy.

Na terenie Ukrainy pracowali wszyscy ci, którzy później w okresie niepodległości polskiej byli szefami Oddziału II, a jeszcze później zajmowali najwyższe stanowiska w Polsce. Ekipa ta wróciła do Polski i stała się zawiązką faszystowsko-sannej grupy, której funkcją stał się powojenny II Oddział. W czasie działalności tej grupy w ramieniu POW na Ukrainie, Niemcy nie stawiali jej żadnych przeszkód, co pomyślnie, że zwalczali POW na innych terenach”.

Na pytanie obrońcy, czym tłumaczy świadek fakt, że plk. Majer prześlą 9 lat był stałe na swoim stanowisku, pada odpowiedź mjr. Nowińskiego: „Plk. Majer został wysunięty do spełnienia pewnej roli i przy gotowany do jej spełnienia właśnie przez grupę: Miedziński, Beck, Szecl itd.”.

Rozprawa trwa.

Nowy rekord spadochroniarzy radzieckich

MOSKWA (PAP). W nocy na 22-go czerwca 7-miu spadochroniarzy radzieckich dokonano grupowego skoku z samolotu z wysokości 10.200 m.

Skok odbył się w nocy przy temperaturze minus 53 stopnie. Przez pierwsze 4000 m spadochroniarze korzystali z aparatów tlenowych.

Wśród siedmiu asów spadochroniarstwa radzieckiego, którzy to wykonali, znajduje się 4 znanych rekordzistów: Jerpiczew, Iwanow, Korobow oraz spadochroniarza Władimierska. Wszyscy oni w r. ub. w warunkach nocnych wyskoczyli z wysokości 6.800 m bez aparatów tlenowych.

Występy cowbojskie w ambasadzie USA w Paryżu

PARYŻ (Obsl. wł.). W ambasadzie St. Zjednoczonych w Paryżu wybuchła w nocy z 23 na 24 bm. bijatyka, zakończona strzelaniną po dobrze zaplanowanej kolacji. Amerykanin John Brady, śmiertelnie ranny kulą rewolwerową, zmarł w szpitalu.

Ambasador oraz policja paryska zachowują daleką idącą dyskrekcję w tej sprawie.

Dziś ogólnopolski turniej tenisa stołowego w stolicy

Dziś w Warszawie, w sali YMCA Konopnickiej 6, Polski Związek Tenisa Stołowego organizuje ogólnopolski turniej tenisa stołowego w konkurencji męskiej i żeńskiej, przy udziałzie

le najlepszych rakiet polskich. Początek o godz. 10 rano.

Miedzy innymi startują: mistrz Polski Gaj (Warszawa), wicemistrz Otręba (Śląsk), Kawczyk (Śląsk), Dobosz i Zięba (Kraków), Ciupryk (Wrocław), Krzysik (Łódź) oraz Karaś i Pęczkowski z Warszawy.

W turnieju pań startują groźne zawodniczki śląskie Kliszowa (wicemistrz Polski) i Kostowa, obiecująca zawodniczka łódzka Dobrowolska, która zwyciężyła ostatnio w turnieju pońskim, oraz zawodniczki warszawskie: Styrchawska, Adamczewska, Oriowska, Podmiotkowska i Furmańska.

Turniej męski rozegrany będzie o puchar Prezesa Górskiego, zaś turniej żeński o puchar PZTS.

Zarząd PZTS pragnie umożliwić obejrzenie turnieju szerokim rzeszom młodzieży szkolnej i sportowej ustalił specjalnie zniżone ceny wstępu zł 30 na legitymacje szkolne lub Zw. Zaw.

Z powodu remanentu APTEKI

Ubezpieczalni Społecznej w OLSZTYNIE

przy ul. Dworcowej 30, recepty lekarzy Ubezpieczalni, wystawiane w dniach 27, 28, 29 i 30 czerwca 1949 r. będą realizowane tylko w aptekach prywatnych. K. 583-1

Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego Nr 4 w Gliwicach

Oddział w Częstochowie, ul. Limanowskiego
ogłasza przetarg ofertowy nieograniczony
na wykonanie stolarki (okien i drzwi) bloków mieszkalnych w Częstochowie.
Oferty należy składać w kopertach podwójnych zalakowanych z napisem „Oferta na wykonanie stolarki dla bloków mieszkalnych” do dnia 4.VIII.1949 godz. 11-a w biurze Oddziału.
Otwarcie ofert nastąpi dnia 4.VIII.49 godz. 11.15.
Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w wysokości 1 proc. oferowanej sumy, którą należy wpłacić do B. G. K. Oddział w Częstochowie na konto nr. 20c/6.
Podkładki ofertowe można otrzymać w Biurze Oddziału.
Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru ofert, podziału robót między kilku oferentów z unieważnieniem przetargu bez podania powodów.
K. 1472-0

Państwowe Liceum Mechaniczne

W KOŃSKICH, UL. WARSZTATOWA 1, woj. łódzkie
przyjmie od 1 września 1949 r. K. 743-0
kwalifikowanych nauczycieli przedmiotów technicznych. Warunki dobre. Mieszkanie rodzinne i kawalerskie zapewnione. Podania z życiorysem przyjmuje kancelaria Państwowego Liceum Mechanicznego.

Władysław Matwin przewodniczącym ZMP

24 bm. obradowała w Warszawie Rada Naczelna Związku Młodzieży Polskiej.

W związku z powołaniem uchwałą Rady Ministrów w dn. 20 bm. Janusza Zarzyckiego na stanowisko prezesa Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego, na wniosek prezydium Zarządu Głównego na stanowisko przewodniczącego Zarządu Głównego Związku Młodzieży Polskiej powołano ob. Władysława Matwin.

Władysław Matwin urodził się w r. 1916 w Grodźcu jako syn górnik. W r. 1933 skończył gimnazjum w Poznaniu, gdzie wstąpił na uniwersytet. W 1935 r. został skazany przez władze sanacyjne na 3 lata więzienia za działalność antyfaszystowską. Podczas wojny brał czynny udział w pracach Związku Patriotów Polskich w ZSRR i był jednym z organizatorów I Armii.

Od 1946 r. pracuje na stanowisku sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PPR we Wrocławiu, a po zjednoczeniu — jako sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Na Kongresie Jedności ob. Matwin wybrany został członkiem Komitetu Centralnego PZPR.

308 tys. hektarów pokryło się zagajniem 5-krotny wzrost tempa zalesień Wywiad z ministrem Podedwornym

W związku z zakończeniem 3-letniego planu zalesień minister Leśnictwa Podedworny w wywiadzie udzielonym Polskiej Agencji Prasowej zobrazował przytępną osiągnięcia administracji lasów państwowych w tej dziedzinie.

W ciągu trzech lat ostatnich — powiedział minister — zalesiliśmy 308.166 ha, wykonując tym samym 3-letni plan zalesienia w 114,3 proc. Warto podkreślić, że zalesialiśmy co rok przeciętnie 103.000 ha, gdy przed wojną zaledwie 21.100 ha.

Tak znaczne przekroczenie planu zawdzięczamy ulepszeniu środków i metod prac zalesieniowych oraz upo-

wszechnieniu współzawodnictwa pracy. Na szczególną uwagę zasługują fakt, że zalesienia dodatkowej powierzchni 35.376 ha ponad plan dokonano w rb. bez przekroczenia preliminarzów w planie inwestycyjnym kredytowy. Fakt ten należy uważać za równoznaczny z zaoszczędzeniem w r. b. ponad 700 milionów zł.

W pracach zalesieniowych wyróżniła się znaczna liczba robotników i pracowników administracji leśnej. Wszyscy oni wkładem swojej wydajnej pracy przyczynili się wybitnie do tegorocznych i zeszłorocznych osiągnięć, podciągając swą ofiarnością innych pracowników. Na czoło wybił się: nadleśniczy Michałowski (Dojlidy) i nadleśniczy Dubiel (Węglino), którzy osiągnęli stanowiska nadleśniczych drogą awansu społecznego dzięki ciężkiej i twórczej pracy zawodowej.

Kierowcy

mechanicy z prawem jazdy II i I kat. potrzebni na dobrych warunkach na wyjazd. Zgłoszenia: Pod Transp. Samoch. Radom, Struga 8 godz. 16 — 18. 1014-1

DYREKCJA PAŃSTWOWEGO OGNISKA KULTURY PLASTYCZNEJ W LUBLINIE

ogłasza wpisy
do dnia 30 czerwca 1949 r. na rok szkolny 1949/50
1) Jednoročný Kurs Upowszechnienia Kultury Plastycznej dla dorosłych (rysunek, malarstwo, kompozycja brył i płaszczyzn, rzeźba, wiedza o sztuce).
2) Kurs dla młodzieży rysunku i malarstwa wraz z rysunkiem technicznym.
3) Kurs rysunku, malarstwa i modelowania dla dzieci od lat 6 — 13.
Bliższych informacji udziela Sekretariat Państwowego Ogniska Kultury Plastycznej, Lublin, ul. Krakowskie - Przedmieście 29 p. 15 w godz. od 15 — 19. 538-1

MOTOZBYT DLA SWIATA PRACY ROWERY na raty

Polskie Zakłady Zbożowe

W OLSZTYNIE, UL. BAŁTYCKA Nr. 1
zatrudnią od zaraz
na pracę zleconą przy sporządzaniu dokumentacji technicznej i kierownictwie robót remontowych inżynierów i techników na warunkach umownych. K. 582-0

RADIO

na dzień 26 czerwca (niedziela).
Sygnał czasu: 6.50 12.00. Wiadomości: 8.00 16.00 21.00 23.00. Program: na dziś 6.55, na jutro 23.50.
7.00 Dla wsł. 7.15 Muzyka. 8.55 S. K. R. K. 9.00 Nabożeństwo. 10.00 Muzyka. 10.20 Audycja regionalna. 11.00 Przerwa. 12.04 Poranek muzyki operowej. 13.00 Radiokronika. 13.10 Najciekawsze audycje. 13.15 Niedziela na wsi. 14.00 Pogadanka. 14.10 Dla dzieci. 14.40 Kapela Ludowa Dzierżanowskiego. 15.10 „Ditt” — montaż słuchowiskowy. 16.20 Muzyka. 16.45 Felieton. 17.00 Koncert. 17.55 „Pan Tadeusz”. 18.20 Utwory Debussy’ego. 18.40 Melodie świata. 19.05 „Pan Wesołowski i jego kł” — aud. rozrywkowa. 19.30 Z życia ZSRR. 20.00 Muzyka. 20.20 Koncert z Czechosłowacji. 21.40 Wiadomości sportowe. 22.15 Koncert symfoniczny. 23.10 Muzyka taneczna. 24.00 Koniec audycji.

Polskie Radio zastrzega możliwość zmian w programie.

Czy nabyłeś już CEGIELKĘ

na Pomn k Wdzięczności

Jak określić zadania sądownictwa Polski Ludowej na obecnym etapie rozwoju społecznego? — pyta minister.

Sądownictwo ma przede wszystkim bronić przed wszelkimi zamachami ustroju Polski Ludowej, ludowo-demokratycznego systemu gospodarki narodowej oraz własności państwowej i społecznej.
Przechodząc do omówienia wytycznych reformy, min. Świątkowski podkreślił najważniejsze jej zasady:
1) nowe rozłożenie właściwości sądów karnych i przekazanie Sądom Apelacyjnym spraw najważniejszych,

Warszawa — nasza stolica

Uroczyste rozdanie nagród zakończyło wielki konkurs dla młodzieży

W wypełnionej po brzegi sali teatru im. St. Jaracza w Olsztynie odbyło się uroczyste zakończenie konkursu literackiego „Warszawa — nasza stolica”, który zorganizował Woj. Komitet Odbudowy Warszawy i Związek Młodzieży Polskiej dla młodzieży Warmii i Mazur.

Na sali wśród młodzieży zasiadli również liczni goście spośród starszego społeczeństwa z województwa. M. Moczarski, przedstawicielami partii politycznych, instytucji i organizacji społecznych na czele oraz ponad 150 robotników, wśród których znajdowało się dwudziestu przodowników pracy z Olsztyna.

Uroczystość zabrał w imieniu Woj. Zarządu ZMP ob. Wrzesiński, charakterystycznie cel i zadania konkursu oraz omawiając jego stronę ideologiczną.

Następnie przemawiali w imieniu WKOW dyr. biura ob. Moszyński oraz w imieniu Kuratorium Szkolnego ob. Nowicki, podkreślając, że konkurs, w którym wzięło udział kilkaset młodzieży robotniczej i chłopskiej, całkowicie spełnił swoje zadanie zarówno pod względem wychowawczym, jak i propagandowym.

NAGRODZENI

Po przemówieniach następuje najbardziej oczekiwana część akademii: ogłoszenie wyników i listy nagrodzonych. Wśród nieszczęśliwych braw całej sali padają nazwiska wyróżnionych.

I nagrodę w dziedzinie poezji — dwuosobową kajak sportowy, ofiarowaną przez wojewodę gen. M. Moczarskiego — otrzymał Jerzy Drzewucki, robotnik Techniczne, Obsługi Rolnictwa z Mrągowa.

I nagrodę w dziedzinie prozy — dwuosobową kajak sportowy, ofiarowaną przez Woj. Urząd Bezpieczeństwa Publicznego otrzymała Henryka Mitek, uczennica III klasy liceum pedagogicznego w Szczepinie.

II nagrodę w dziedzinie poezji (rower turystyczny, dar DOKP) otrzymał Jan Jajuszynski, uczeń szkoły 11-letniej w Szczepinie; II nagrodę w dziedzinie prozy (rower turystyczny, dar CSR Samopomoc Chłopska) — Renata Łukaszewicz, uczennica 11-latk w Olsztynie; III nagrodę, ufundowaną przez Woj. Zarząd ZMP (teczka skórzana) — Tadeusz Zienkiewicz za wiersz p. t. „Warszawa moich marzeń”.

Pięć równorzędnych IV nagród (biblioteczki) otrzymali Danuta Czarnocka (Pasek), Stanisława Kulpoza (Braniewo), Teodor Kusz (Morąg), Elfrida Wang (Mikołajki) i Marian Piłkiewicz (Olsztyn).

RECYTACJE

Po krótkiej przerwie artyści teatru polskiego im. St. Jaracza w Olsztynie oraz Państwowego Teatru Polskiego w Poznaniu rozpoczęli recytację nagrodzonych prac.

Wszystkie prace uderzały słuchaczy szczerością uczucia i wynowione świadomości o głębokich przeżyciach autorów w związku z walką, zniszczeniem i odbudową częstokroć nieznanej im stolicy.

O poziom wewnętrznego życia naszych świetlic i domów kultury

Tematem obrad komisji kulturalno-oświatowej OWRN był ostatnio poziom domów kultury i świetlic robotniczych na terenie naszego województwa.

Dzień Olsztyna

DLA NASZYCH MARYNARZY

W związku z ogłoszoną przez nasze pismo treścią listu załogi S.S. „Olsztyn” do mieszkańców naszego miasta, dowiadujemy się, że dr. Przychowski, który przybędzie do Olsztyna dla prowadzenia dalszych badań kopernikowskich, przyszykuje ofiarować załodze statku kilka fotografii, związanych z Kopernikiem.

GOSPODA POPULARNA

Kuchnia ludowa prowadzona przez zlikwidowany obecnie Miejski Komitet Opieki Społecznej, przejmując spódnia „Mazur”, która projektuje podobno uruchomić ją we wrześniu jako gospodę popularną.

Czy nie można by przyspieszyć uruchomienia tak potrzebnej w naszym mieście gospody? (jj).

UWAGA FILATELIŚCI!

W czasie imprez Godów Wiosennych Poczta olsztyńska zakłada swoje ruchome agencje na stacjach Leśnym i na placu Gen. Świerczewskiego.

Przypominamy, że korespondencja będzie stemplowana specjalnym godowym datownikiem. (z).

NIESMIALA NADZIEJA

Mieszkańcy Al. Warszawskiej na odcinku od „Pagedu” w kierunku Kortowa, widząc różne postępy roboty przy naprawie jezdni, pielegnacji niesmiałą nadzieję, że Zarząd Miejski pomyśli także o ułożeniu brakującego na tym odcinku chodnika.

Byłoby to naprawdę miłą niespodzianką. (u. l.).

Dziewczeta z liceum gospodnio-hotelarskiego zaprezentowały swoją sztukę kulinarną i kalkulacyjną

Po zwiedzeniu wystawy szkół zawodowych w Olsztynie (niestety, już zamkniętej) wyładowaliśmy w lokalu, gdzie przebiegały na sympatię kawienki i do środków bardzo prostym: boazerii, z falistej tektury, ozdoby ścian... z papieroplastyki.

Uczennica I klasy liceum gospodnio-hotelarskiego Krystyna S. zreczenie obsługuje nas przy czystym sto-

CO I GDZIE? W OLSZTYNIE

Teatr im. St. Jaracza — Gościnne występy Państw. Teatru Polskiego w Poznaniu — „Mała żona”, godz. 20.

Kino „Polonia” — „Dziewczeta z baletu”. Godz. 10. Dozw. od lat 12. „Ulica Graniczna” — godz. 13.00, 15.30, 18.00 i 20.30. Dozw. od lat 12.

Kino „Mazur” — „Czwarty peryskop”, repr. radz., godz. 16, 18 i 20. Dozw. od lat 19.

Dziśnia apteka — S'aromiejska. Stare Miasto 2.

W ELBLĄGU

Kino Bałtyk — „Cygańska miłość”. Kino Mars — „Ostatni Mohikanin”.

Pełniowice Iokarskie PCK: tel. 764.

Jakże prosto i szczerze brzmią na przykład słowa wiersza Tadeusza Zienkiewicza, który pisze o nieznanej, lecz ukochanej stolicy:

„Nie jestem ja mieszkańcem ulic Mokotowa,
Nie wiem, jak dawniej wyglądał
Nowy Świat,
Nie wiem, czy byłaś piękna tak,
jak będzie — nowa,
Warszawo moich marzeń —
Warszawo sprzed lat...”.

Teraz 19-letni autor zobaczy nas, nasze wyśmienione. Wszys-

cy bowiem nagrodzeni oraz dwunastu autorów następnych wyróżnionych prac udali się na wycieczkę do stolicy, zorganizowaną przez WKOW.

Na zakończenie akademii wystąpił chór liceum pedagogicznego w Olsztynie, który odśpiewał kilka pieśni. Ostatnim sympatycznym akcentem piątkowej uroczystości młodzieżowej był moment wręczenia chorówy liceum pedagogicznego prezentu — niespodzianki przez organizatorów konkursu — kompletu piłki siatkowej oraz słodczy. (czo)

Inauguracja Dni Morza nad jez. Krzywym w Olsztynie

Nad jez. Krzywym w Olsztynie odbyła się uroczysta inauguracja tegorocznych Dni Morza, która trwa

będą, jak wiadomo, do 29 bm.

Deszczowa i wiejrza pogoda odstraszyła wielu mieszkańców miasta od udziału w uroczystości, jednak ci, którzy zbrali się na plaży kąpieliska miejskiego — a było ich dość sporo — na pewno tego nie żalowali.

FLAGA NA MASZT

Część oficjalna trwała krótko tym bardziej, że uroczystość rozpoczęła z pewnym opóźnieniem, spowodowanym oczekiwaniem na publiczność, która z miasta „ciekła” dosłownie od godzin szóstych do ósmej.

Otwarcia Dni Morza dokonał przed stawiciel zarządu okręgu Ligi Morskiej ob. Myszkowski, po czym przy dźwiękach Hymnu Narodowego wciągnięto na maszt flagę.

W swym przemówieniu ob. Myszkowski podkreślił znaczenie wielkiego programu morskiego, realizowanego w ramach rozbudowy morskiej, apelując do zebranych o okazanie pełnego poparcia dążeniom Ligi Morskiej.

Następnie w imieniu partii politycznych i organizacji społecznych przemówił I sekretarz ORZZ ob. Spychała. Uroczystość zakończyło odegranie przez orkiestrę Międzynarodówki.

ATRAKcje

Po części oficjalnej rozpoczęły się atrakcje, poprzedzone defiladą żaglówek, łodzi i kajaków, która przyciągnęła całą zgromadzoną na kąpielisku publiczność, nagradzając defilującą jednostki rzesistymi oklaskami.

Zapłonęły ognie i wici Gody Wiosenne rozpoczęły się

Gody Wiosenne rozpoczęły się. Przedwczoraj na trzech placach Olsztyna zapłonęły wieczorem wici godowe, a konni heroldowie zwoływali ludność na rozpoczynające się uroczystości.

Ogniska i wici zapłonęły na placu Putaskiego i na boisku szkół zawodowych przy ul. Jagiellońskiej. Po występach chórów i zespołów tanecznych młodzieży z tych dwóch punktów ruszyły różnymi trasami pochodny, zające na majdan godowy.

Jest to jeden z najpiękniejszych zakątków Olsztyna — tarasowo po-

łożony plac nad Łyną u stóp Zamku. Wejście na plac prowadzi od ul. Okopowej. I tu również zapłonęło ognisko i odbyły się występy zespołów młodzieżowych.

Spiewały chóry szkół podstawowych nr. 2 i 3 oraz połączony chór szkół zawodowych, wykonując pieśni ludowe różnych dzielnic kraju. Po popisach artystycznych uczestnicy godowych uroczystości przeszli na plac Gen. Świerczewskiego, gdzie odbyło się zakończenie pierwszego dnia obchodów.

Szczepienie trwa

Wydział zdrowia Z.M. informuje, że naszym pośrednictwem, że szczepienia przeciw durowi brzusznemu, które obowiązuje każdego mieszkańca od 5 do 65 roku życia trwać będą do 30 bm. włącznie.

Szczepienia przeprowadzane są w lokalu b. MKOS przy ul. Pieniężnego od godz. 8 do 20-ej.

Na gody świąteczne już do Olsztyna liczni goście z całego niemal kraju — z Białegostoku, Gdyni, Poznania, Bydgoszczy, Katowic, Krakowa i oczywiście z Warszawy, reprezentujący ośrodki życia kulturalnego tych miast.

Po dzisiejszych niedzielnych uroczystościach godowych zbierze się sąd konkursowy którego zadaniem będzie ocena występów muzycznych, tanecznych i recytacyjnych oraz wykonania kukiel.

Jury przewodniczyć będzie dyrektor instytutu kult.-oświat. „Czytelnika” ob. Stanisław Tabirz z Warszawy przy udziale ob. ob. W. Doroszy (Poznań), wiceprezes Polskiego Związku Kuchniarzy H. Duninow (Łódź), H. Olszewskiego (Bydgoszcz), M. Rokoszowej (Kraków), N. Gołębskiej (Gdynia), M. Zakrzewskiej (Wrocław), Z. Pyzika (Katowice), Cz. Janczarskiego (Warszawa) i J. Pięknarowicza (Lublin). (z).

Dziś zgromadzenie Zw. Bokserskiego

Przypominamy, że dziś w niedzielę o godz. 10 w pierwszym i o godz. 10.30 w drugim terminie w domu ZZZ odbędzie się walne zebranie Olsztyńskiego Okręgowego Zw. Bokserskiego.

Zgromadzenie wybierze m. in. nowe władze związku i ustali ramowy plan pracy na najbliższą przyszłość.

Piotr Ostrowski

ur. 1888 r. zmarł w dniu 23 czerwca 1949 r.

Inspektor Organizacyjny Zarządu Wojewódzkiego Związku Samopomocy Chłopskiej w Olsztynie, aktywny członek Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — niestrudzony działacz społeczny.

Wyprowadzenie zwłok ze szpitala Mariackiego na cmentarz przy Alei Wojska Polskiego odbędzie się w dniu 27 czerwca br. o godz. 16-ej. Cześć Jego Pamięci.

Zarząd Wojewódzkiego Związku Samopomocy Chłopskiej w Olsztynie

Dziś obraduje zjazd wojewódzki Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

W społeczeństwo nasze coraz głębiej i coraz szerzej przenika świadomość wielkiego znaczenia trwałej przyjaźni Polski ze Związkiem Radzieckim. Idea ta staje się już ideą każdego dnia pracy mieszkańca naszego województwa bez względu na to, czy pracuje on w fabryce, na roli, czy w urzędzie.

Dlatego też społeczeństwo Warmii i Mazur z wielkim zainteresowaniem śledzić będzie obrady rozpoczynające się dziś w Olsztynie zjazdu wojewódzkiego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, organizacji, która skupia w swych szeregach ponad 38 tysięcy członków i stale, z każdym dniem poszerza się liczebnie, wzrasta w autorytet.

500 delegatów ze wsi i miast naszego terenu oceni dziś dotychczasową pracę organizacji, poweźmie uchwały, które wytyczą dalszą linię działalności, usuną ewentualnie spo-

strzeżone błędy, aby usprawnić i uaktywnić pracę Towarzystwa, aby pozyskać dla jego celów i dążeń jak najwięcej nowych członków.

Zjazd wybierze ponadto nowy Zarząd Wojewódzki TPPR i delegatów na zjazd krajowy. Wybierze takich ludzi, których dotychczasowa praca i oddanie się idei Towarzystwa będzie najlepszą rekomendacją jego dalszego świetnego rozwoju w naszym województwie.

Przypominamy, że dzisiejsze obrady zjazdu wojewódzkiego TPPR rozpoczyna się o godz. 10 w sali teatru im. St. Jaracza.

Przed wyborami w spółdzielniach gminnych

W lokalu Zarządu Wojewódzkiego Zw. Samopomocy Chłopskiej w Olsztynie odbył się zjazd pełnomocników powiatowych do spraw wyborów nowych władz spółdzielni gminnych, prezesów zarządów pow. Związku i spółdzielni, przedstawicieli C. R., partii politycznych oraz przybyłych z Warszawy delegatów CRS i Zarządu Głównego ZSCH.

Przedmiotem obrad były sprawy organizacyjne, związane z mającymi się odbyć w dn. 2 i 10 lipca wyborami — władz spółdzielni gminnych SCh. na naszym terenie. (l).

Olsztyńska Dyrekcja PGR wykonała tegoroczne siewy powyżej planu

Po zestawieniu dokładnych danych z terenu, olsztyńska Dyrekcja PGR obliczyła obszar administrowanej przez siebie ziemi, obsianej w toku ostatniej kampanii na roli.

Planowano do obsiewu 35.860 ha w dotychczasowych gospodarstwach Dyrekcji i 2.073 ha w gospodarstwach nowoobitach.

Dokonano natomiast obsiewu w pierwszym wypadku 36.542 ha i w drugim — 2.094 ha, czyli nieco więcej, niż przewidywał plan. Do tego dochodzi jeszcze 1.163 ha traw pastewnych i 23.150 ha ozimin.

Ogólny areal użytków rolnych, będących w posiadaniu olsztyńskiej Dyrekcji PGR, wynosi obecnie 123.151 ha, w tym 94.574 ha ziemi ornych. Z tego ostatniego obszaru należy wyliczyć ok. 12.000 ha gruntów jeszcze nie rozmierzonych. Nadaje się więc do zagospodarowania 81.325 ha, z czego, jak widać z podanych wyżej liczb, zagospodarowano już ok. 63 tysięcy ha. (l)

W pięknej sali urzędu stanu cywilnego nowożeńcy Olsztyna zawierają będą uroczyste śluby

W notatce naszej o możliwościach dokonania odbudowy starego ratusza donieśliśmy, iż znajduje tam wygodną siedzibę olsztyński urząd stanu cywilnego.

Jak się bliżej dowiadujemy, lokal urzędu stanu cywilnego, a przede wszystkim specjalna sala ślubów będzie szczególnie starannie i estetycznie urządzona.

Umeblowanie sali, obicie ścian i

całe zresztą wnętrze będą dostosowane do uroczystego charakteru doniosłego aktu zawieranych tu związków małżeńskich.

Dywany, kwiaty, uroczysty strój urzędnika stanu cywilnego — wszystko to dopełniać będzie podniosłą całość uroczewego aktu, którego wspomnienia towarzyszyć będą małżonkom przez całe życie. (an)

Tam, gdzie wykuwa się nowy człowiek Uniwersytety ludowe wychowują młodzież autochtoniczną

Czynne od dłuższego czasu w naszym województwie dwa uniwersytety ludowe w Rudziskach pod Pasymiem i w Jurkowie Młynie pod Morągiem poza kształceniem i sposobami na pracy społecznej spełniają ponadto zadanie dodatkowe, jako cenny instrument repolonizacji.

Wynika to nie tylko z ich położenia w miejscowościach, zamieszkałych przez zwartą większość autochtoniczną, oraz z faktu, że dyrektorami tych uczelni są urodzeni w tym kraju i ściśle związani z ludnością rdzenną Polacy miejscowego pochodzenia.

W okresie powojennym, kiedy obejmowaliśmy ten kraj, przez setki lat ulegający wpływom niemieckim, potrzeba powołania do życia zakładów tego właśnie typu była podyk-

towna względami natury państwowej i narodowej.

O drugiej z tych uczelni pisaliśmy niedawno. Obecnie, korzystając z po bytu w naszym mieście ob. K. Małka, dyrektora Uniwersytetu Ludowego w Rudziskach, streszczamy przeprowadzoną z nim rozmowę.

Prowadzony przez dyr. Małkę zakład o typie internatowym wyszkolił już i wypuścił w świat 255 uczniów i uczniów, z których większość zasiła kadry spółdzielców, a reszta rozproszyła się po urzędach i instytucjach, pracuje w samorządzie terytorialnym, w szkolnictwie — w charakterze nauczycieli i kierowników przedszkoli, w Milicji Obywatelskiej itd.

Siedmiu z wymienionej liczby kształci się dalej na uniwersytetach w Warszawie i Toruniu, kilkunastu zaś kontynuuje naukę w liceach i innych zakładach naukowych.

Dziewięćmiesięczny pobyt w uczelni — tak długo bowiem trwa o-

kres nauczania w U.L. w Rudziskach — wylicza na psychice tej młodzieży niezatarty ślad. Zdaniem dyr. K. Małki zróżnicowana początkowo i nieufna, zaprawiona pokostem niem czynny gródka uczennic i uczniów pod wpływem szkoły przeistacza się stopniowo od wewnątrz, staje się ciałem zbiorowym, ogniskowym samorządnie w kole ZMP, odzyskuje dość szybko swe narodowe oblicze i z tym wkładem powraca w rodzinne środowisko, jako siła twórcza, która wywiera dobroczynny wpływ na otoczenie.

Życie dostarcza liczne tego dowody. I tak np. podczas ostatniej akcji weryfikacyjnej bezpośrednie zekłnienie się ludności niezwykłej wanej z tą młodzieżą dawało zawsze jak najlepsze wyniki.

Obecny turnus naukowy Uniwersytetu Ludowego w Rudziskach zbliża się ku końcowi. Z 43 uczących się 38 kształci się na kierowników spółdzielni gminnych i 5 na instruktorów wychowania fizycznego. Wkrótce już wszyscy ci młodzi, odzyskani dla kraju ludzie staną przy warsztacie pracy, jako pożyteczni, aktywni obywatele Polski ludowej. (l)

Nasi korespondenci donoszą

Elbląg. — Sprawy hodowlane w powiecie elbląskim przedstawiają się bardzo korzystnie. Na dzień 10 bm. uzyskano już wykonanie planu kontraktacji trzody chlewnej w 163 proc. Pod tym względem wysunął się nasz

powiat na pierwsze miejsce w województwie gdańskim. Dostawa inwentarza zakontraktowanego odbywa się zgodnie z planem.

Ostróda. — W sali posiedzeń MRN odbyła się narada oszczędnościowa przedstawicieli spółdzielni gminnych z udziałem przedstawicieli: miejscowych władz, organizacji politycznych, ZSCH, LK i ZMP, oraz przewodniczącego zarządu okręgu Zw. Zaw. Prac. Spółd. ob. Pośniewskiego i delegata okręgowego obcd. CRS ob. Wyrzykowski. Referat na temat współzawodnictwa pracy wygłosił ob. Pośniewski. W dyskusji zabierało głos wiele osób, poruszając zagadnienia oszczędności w poszczególnych spółdzielniach.

Dobre Miasto. — Z dniem 1 lipca ulega likwidacji w naszym mieście Sad Grodzki. Podległy mu teren włączony zostanie do okręgu Sadu Grodzkiego w Lidzbarku, podporządkowanego Sadowi Okręgowemu w Olsztynie. (mr)

Wielkie Miasto. — W dniu 1 lipca ulega likwidacji w naszym mieście Sad Grodzki. Podległy mu teren włączony zostanie do okręgu Sadu Grodzkiego w Lidzbarku, podporządkowanego Sadowi Okręgowemu w Olsztynie. (mr)

Wielkie Miasto. — W dniu 1 lipca ulega likwidacji w naszym mieście Sad Grodzki. Podległy mu teren włączony zostanie do okręgu Sadu Grodzkiego w Lidzbarku, podporządkowanego Sadowi Okręgowemu w Olsztynie. (mr)

Wielkie Miasto. — W dniu 1 lipca ulega likwidacji w naszym mieście Sad Grodzki. Podległy mu teren włączony zostanie do okręgu Sadu Grodzkiego w Lidzbarku, podporządkowanego Sadowi Okręgowemu w Olsztynie. (mr)

Wielkie Miasto. — W dniu 1 lipca ulega likwidacji w naszym mieście Sad Grodzki. Podległy mu teren włączony zostanie do okręgu Sadu Grodzkiego w Lidzbarku, podporządkowanego Sadowi Okręgowemu w Olsztynie. (mr)

Wielkie Miasto. — W dniu 1 lipca ulega likwidacji w naszym mieście Sad Grodzki. Podległy mu teren włączony zostanie do okręgu Sadu Grodzkiego w Lidzbarku, podporządkowanego Sadowi Okręgowemu w Olsztynie. (mr)

Wielkie Miasto. — W dniu 1 lipca ulega likwidacji w naszym mieście Sad Grodzki. Podległy mu teren włączony zostanie do okręgu Sadu Grodzkiego w Lidzbarku, podporządkowanego Sadowi Okręgowemu w Olsztynie. (mr)

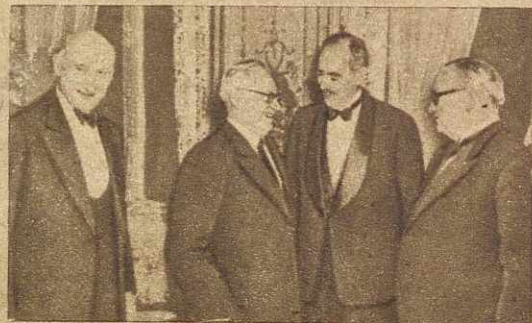
ŻYCIE WARSZAWY

Nr 21

26 CZERWCA 1949

ŻYCIE WARSZAWY
ŻYCIE BIAŁOSTOCKIE
ŻYCIE CZĘSTOCHOWY
ŻYCIE LUBELSKIE
ŻYCIE MAZOWIECKIE
ŻYCIE OLSZTYŃSKIE
ŻYCIE PODŁASIA
ŻYCIE RADOMSKIE

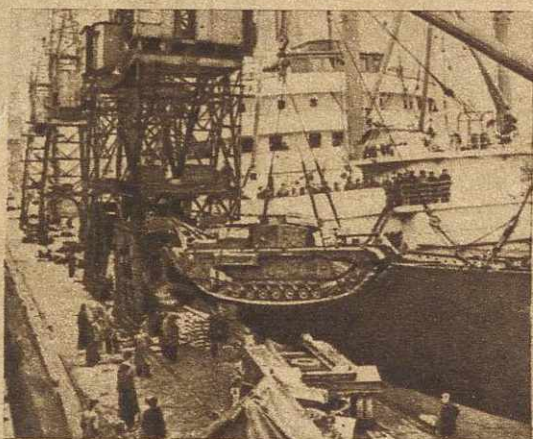
Okno na świat



Cztery tygodnie obradowali w Paryżu ministrowie spraw zagranicznych Wielkiej Czwórki na temat przyszłości Niemiec. Opinia światowa, która na wieść o podjęciu rokowań okazała radość i ulgę — z uznaniem przyjęła realne propozycje pokojowe ZSRR, oparte o zasady Poczdamu. Na zdjęciu czterej ministrowie



„Konstytucja” uchwalona pod naciskiem Anglosasów w Bonn podwazyła proces zjednoczenia i demokratyzacji Niemiec. Przedstawiciele demokratów niemieckich, Max Reimann, ostatnio aresztowany ponownie przez władze brytyjskie, oraz Renner — nie głosowali za uchwałą, oddając Niemcy w ręce zagranicznego i niemieckiego kapitału



Zaniepokojone zwycięskim marszem chińskiej armii ludowej, władze brytyjskie ładują broń dla „koncesji” w Hong-Kongu, centrum eksploatacji gospodarczej Chin



Sztuka i kultura dostarczają codziennych przeżyć ludziom radzieckim. Oto robotnica Kirovskiej Fabryki Traktorów w Moskwie, H. Michajłowna, korzysta z przerwy obiadowej w pracy, aby odczytać grupie kolegów fragment poematu Puszkina

23 – 29 CZERWCA DNI MORZA



NOWE DROGI BUDOWNICTWA POLSKIEGO

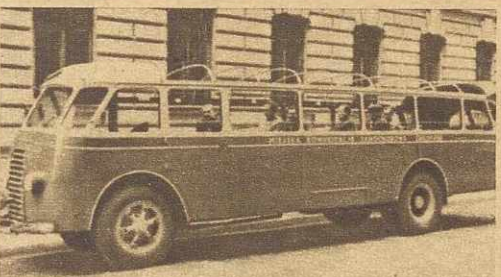


W celu wytyczenia nowych dróg polskiego budownictwa i metod pracy, które zagwarantowałyby przedterminowe wykonanie planów odbudowy, odbyła się w Warszawie Krajowa Narada Wytwórcza pracowników budownictwa. W wyniku narady uchwalono jednomyślnie rozszerzenie współzawodnictwa pracy i podniesienie przeciętnej wydajności pracy wszystkich załóg o 12 proc. jeszcze w roku bieżącym. W przerwie pomiędzy obradami, delegacja uczestników Narady została przyjęta przez prezydenta R. P. Bolesława Bierut. Na zdjęciach: Prezydium Narady (z lewej) oraz Prezydent Bierut w rozmowie z delegatami

WZDŁUŻ I WSZERZ POLSKI



W oficerskiej szkole lotniczej odbyła się uroczystość wręczenia sztandaru, ufundowanego przez społeczeństwo okolicznych powiatów. W uroczystościach wziął udział Marszałek Żymierski



Nareszcie skończą się słuszne wyrzekania wczasowiczów na słone ceny zakupiańskich dorożek. Uruchomione ostatnio przez Zarząd Miejski luksusowe autobusy zapewniają wygodny i tani przejazd

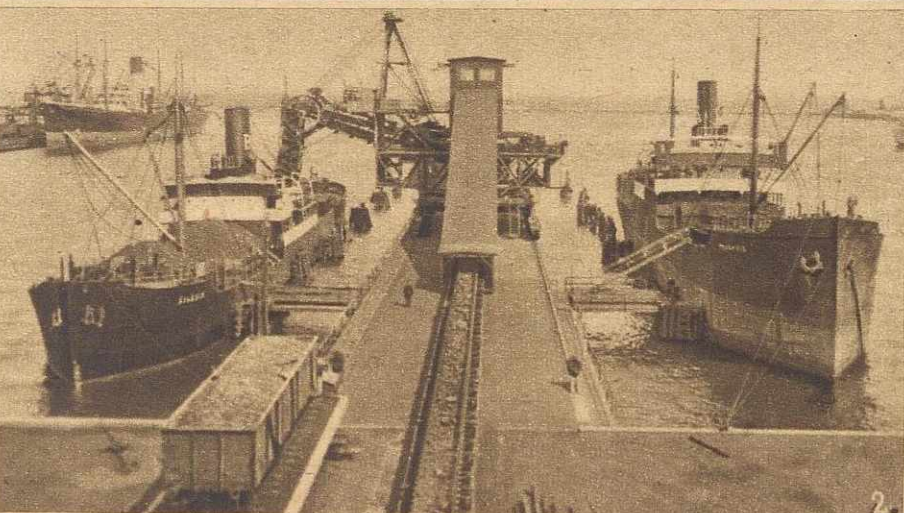


Miłą niespodzianką dla dzieci Krakowa były wyścigi na hulajnogach, zorganizowane przez K. S. Ogniwo-Cracovia. Wiek startujących zawodników wahał się w granicach od 5 do 10 lat



Jaj nam nie zbraknie!

715.000.000 jaj zakupi — w myśl tegorocznego planu — Centr. Spółdz. Mleczarsko-jajczarskich. Cały kraj pokryty został w tym celu siecią 5.000 punktów skupu (1). Zakupione jaja odprowadzane są do zbiornic, gdzie zostają posortowane (2). Aby upewnić się, czy jajo jest świeże, każda sztuka zostaje prześwietlona (3). Jaja wytrzymałe muszą również próbę wagi (4). Sztuki, przeznaczone do konserwacji, wapnuje się w specjalnych basenach (5). Świeże i sprawdzone jaja pakuje się w skrzynie (6) i rozprządza po kraju. Nadwyżki stanowią cenny artykuł eksportowy

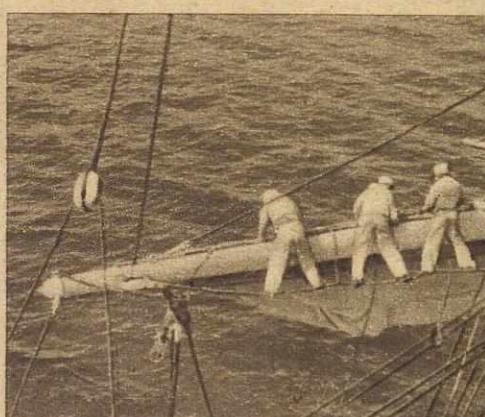
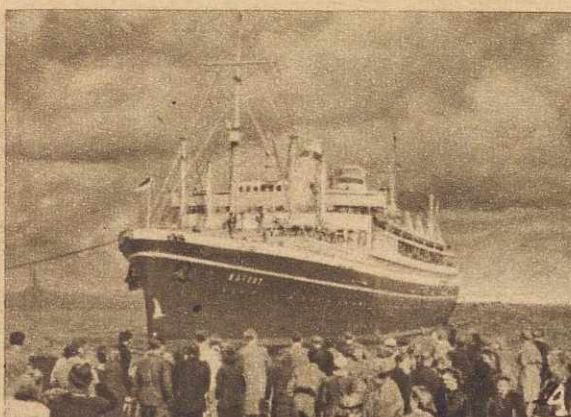


NASZE MORZE



Dzięki słusznej polityce Rządu Ludowego i braterstwu broni Wojska Polskiego z Armią Czerwoną wróciło do nas — po 8 wiekach niewoli — 500 km wybrzeża morskiego (1). Jesteśmy teraz państwem morskim. 40 milionów ton towarów, przeładowanych w naszych portach (2), dziesiątki kilometrów morskiego dna, oczyszczonego z wraków (3), 12 linii żeglugi regularnej (4) —

oto nasze osiągnięcia w okresie czterech lat podległości. Wspaniałe zaś rozwijające się łówestwo (5) przyniosło w ub.r. gospodarstwu narodowemu dochód w wysokości 2,5 m. złotych. Brzegów naszych strzegą jednostki wojennej (6). Rosnący wciąż po morski wymaga fachowców — marynarzy. Kształcimy ich w licznych szkołach morskich



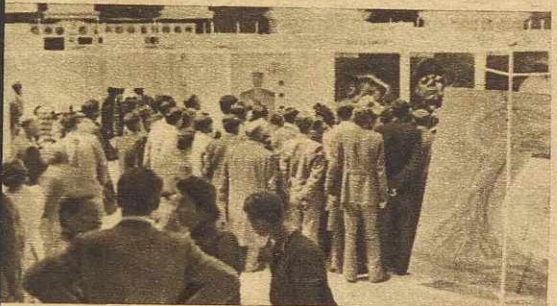
YCIE WARSZAWY



I Ogólnopolskich Igrzyskach Sportowych Młodej Szkolnej uczestniczyło 6.000 dziewcząt i chłopców. W ogólnej punktacji zwyciężył Kraków. Najefektowniejszym punktem programu był pokaz gimnastyki rytmicznej.



W miłą kłępską pogodę organizowane pod gołym niebem zabawy cieszą się w stolicy coraz większym powodzeniem. Zabawę ludową, która odbyła się w ubiegłą niedzielę na Bielanach, ozłodził występ artystki radzieckiej, Winiogradowej.



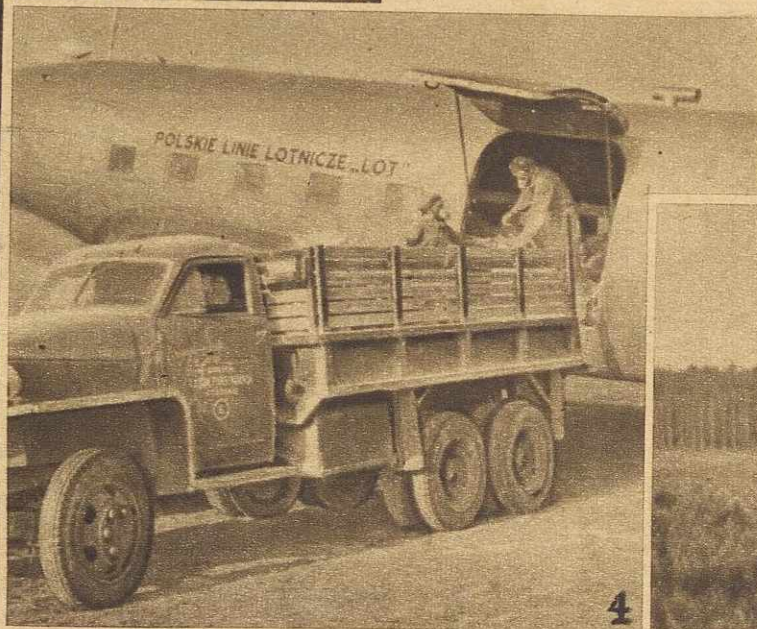
W ramach akcji „W” otwarto w gmachu Politechniki Warszawskiej wstawę przeciwwenecezną. Ekspozatę wystawy obrazują całość choroby oraz skuteczność leczenia chorób wenerycznych.



SAMOLOTY LECZĄ LASY

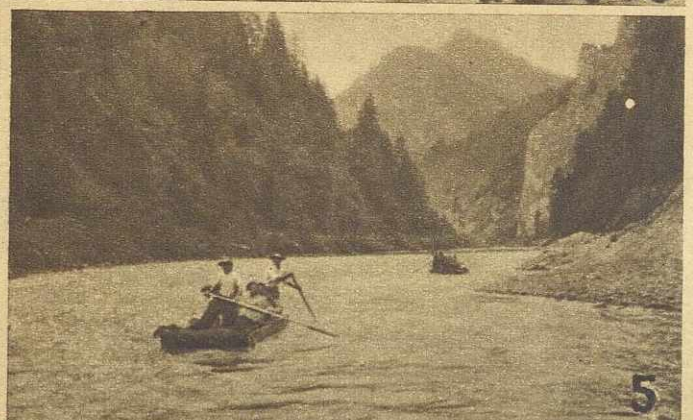
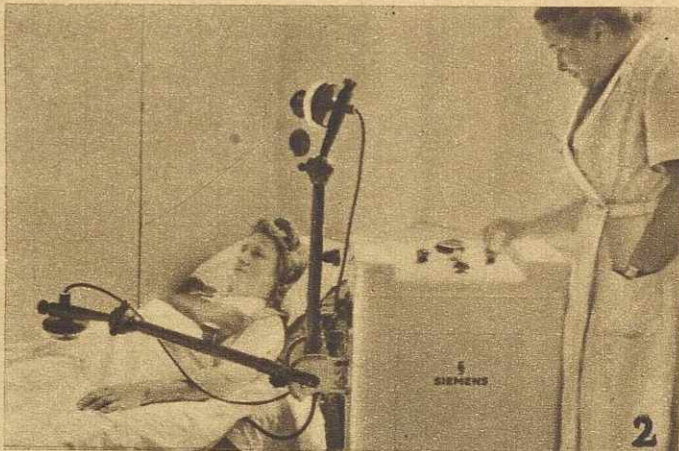


Jednym z najgroźniejszych szkodników leśnych jest „osnuja gwiazdzista”, której larwy (1) ogalają drzewa z igliwiami (2). Ministerstwo Lasów podjęło z nimi walkę przy pomocy arsenianu wapnia, rozpylanego z samolotów. Aby uchronić ludzi od działania trucizny, zarówno przesypywanie jej do worków (3), jak i ładowanie ich do samolotu (4) odbywa się w maskach ochronnych. Truciznę rozpylono nad lasami (5) o ogólnej powierzchni 25.000 ha.



UZDROWISKA W SŁUŻBIE ŚWIATA PRACY

Uzdrowiska — dostępne kiedyś wyłącznie dla bogatych prężniaków — służą dzisiaj ludziom pracy. Kuracjusze korzystają z troskliwej opieki i świetnych urządzeń leczniczych. Kąpiel borowinowa w Busku-Zdroju (1) nie jest przykrym zabiegiem, choć wygląda mało apetycznie. Bardzo skuteczne jest naświetlanie krótko-falówką, stosowane w zakładzie leczniczym w Solicach (2). Najmłodsi pacjenci leczą się w Rabce (3). Piękne położenie uzdrowisk czyni z nich idealne miejsca nie tylko dla kuracji, ale i dla odpoczynku. Wystarczy spojrzeć na twarze przodowników pracy, zgromadzonych na Górze Parkowej w Krynicy (4), aby być pewnym, że pobyt im służy. Amatorom turystyki podróż po Dunajcu w okolicach Szczawnicy (5) dostarczy niezapomnianych wrażeń.





Plon tygodniowej pracy tego kulisa chińskiego z terenów kuomintangowskich wygląda pozornie obficie. W istocie jednak te wypełniające worek „złote” yuany warte są niewiele więcej od makułatury



Musze noszone w przebitej chrzastce nosowej z pewnością nie są wygodne. Ale dla mieszkańców Nowej Gwiney są czymś w rodzaju orderów: świadectwem dostojenstwa



Oto nowy wybrzyk znudzonych milionerek: paznokcie, malowane w barwne desenie. Możemy być pewni, że w krajach, w których ręce służą do pracy, moda ta nie przyjmie się

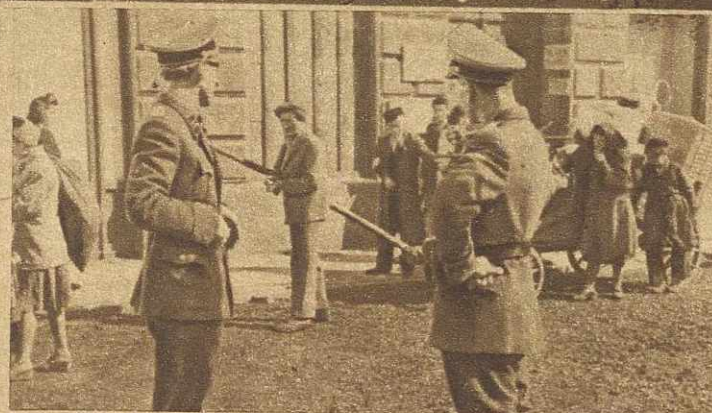


Oto rozrywka bogatych próżniaków amerykańskich: wyścigi myszy, zamkniętych w toczących się cylindrycznych kłatkach. Oczywiście, związany z tym totalizator robi grube obroty



„Zdobycze” cywilizacji, dostarczane Eskimosom przez anglosaskich protektorów, to przeważnie bezwartościowa tandeta. Lampa (na zdjęciu) wprawdzie świeci, ale budzik nigdy nie chodził

Sztuka dla wszystkich



Mimo sezonu ogórkowego operetka O. Straussa „Czar walca”, wystawiona przez Muzyczny Teatr w Lublinie, cieszy się wyjątkowym powodzeniem u publiczności



Długo oczekiwany film polski „Ulica Graniczna”, który osiągnął tak wielki triumf za granicą, wyświetlany jest obecnie na ekranach kin polskich



Z filmów obcej produkcji, które zobaczymy w najbliższym czasie, na uwagę zasługuje film produkcji czeskiej „Wici na pograniczu”

SPORT



W Warszawie rozegrany został międzypaństwowy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami Polski i Danii. Nasi miłośnicy piłkarstwa żywili nadzieję, że drużyna polska, grająca w składzie (od prawej): Kokot II, Gracz, Suszczyk, Kohut, Spodzieja, Mamon, Brzozowski, Barwiński, Gędek, Rybicki, Parpan — potrafi zrewanżować się za porażkę w Kopenhadze



W pierwszej połowie meczu rzeczywiście Polacy zagrali gościom, zdobywając przewagę nad Duńczykami. W tym okresie gry nasz bramkarz nie był zbyt trudniony i złapał zaledwie kilka niegroźnych strzałów



Po przerwie sytuacja się odmieniła. Goście, grając z wiatrem, zdobyli dwie, przypadkowe zresztą, bramki. Przeważali oni przez cały czas i Rybicki miał dużo cięższą pracę. Ostatecznie mecz zakończył się wynikiem 2:1 (0:1) na korzyść drużyny duńskiej

HUMOR



Idealny sposób tresury psa



— Ach, jak mnie to serdecznie boli, że cię muszę ukarać...



Wchodzimy w kulminację lata. Teoretycznie powinno być coraz cieplej, chociaż czerwiec, jak dotychczas, zawodzi. Dla pań wyjeżdżających w najbliższych dniach na wczasy — jako zastrzyk optymizmu — dajemy powyższe modele. Może zbiorowe westchnienia urlopniczek rozwieją złą passę pogody i słońce zaświeci pełnym blaskiem

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza-Oświatowa „CZYTELNIK”.

Odpowiedzialne za pismo — Kolegium Redakcyjne.

Redakcja: WARSZAWA — MARSZAŁKOWSKA 3-5. Telefon: 424-73.

CZYTELNIK

Zdjęcia w tym numerze: Ag. Ilustr. „Api”, AR, Film Polski, E. Franckowiak, Z. Molek, W. Piotrowski, SIB, WAF oraz własna obsługa fotoreporterska.